

Warszawa, 11 kwietnia 2025 r.

Pani
Hanna Wróblewska
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Rzeczypospolitej Polskiej

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ul. Krakowskie Przedmieście 15, 00-071 Warszawa

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się do Pani w sprawie, która formalnie leży w zakresie działania innych resortów rządowych, ma jednak wielkie – a może mieć fatalne – znaczenie dla wydawców prasy, wydawców książek i wielu innych branż artystycznych.

Chodzi mianowicie o Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1115 w sprawie udostępniania na rynku unijnym i wywozu z Unii niektórych towarów i produktów związanych z wylesianiem i degradacją lasów oraz uchylenia rozporządzenia (UE) nr 995/2010 (EUDR), które w swoim zakresie przedmiotowym, obok innych towarów zawiera także papier. Zdaniem wydawców i producentów papieru, obowiązki narzucane przez EUDR są niewspółmierne i wpłyną negatywnie na całą branżę prasową, której oddziaływanie na budowę społeczeństwa demokratycznego i wzmocnienie polskiej tożsamości i kultury jest nie do przecenienia. **Dlatego też zwracamy się z gorącą prośbą o poparcie poniższego stanowiska na forum Rządu RP i podczas prac w Radzie Unii Europejskiej.**

Unijne rozporządzenie w sprawie wylesiania (EUDR) ma duże znaczenie w walce z wylesianiem w UE i poza nią. Jednak znaczący wpływ, jaki regulacja ta będzie miała na drukowaną prasę, nie jest sensowny i nie znajduje uzasadnienia. Jak uznali prawodawcy i przemysł, **EUDR w swoim obecnym kształcie nie jest wykonalne**. Poza nadmierną biurokracją zakres tego rozporządzenia jest zbyt szeroki – w szczególności ze względu na włączenie do jego zakresu przedmiotowego papieru, czego dokonał Parlament Europejski. To rozszerzenie, jest nieproporcjonalne do wpływu papieru na wylesianie i zagraża żywotności wolnej prasy. Co więcej, **EUDR zostało pierwotnie opracowane z myślą o surowcach, a nie o produktach w pełni przetworzonych**, co sprawia, że narzucone przez nie obowiązki nie są dostosowane do sektora papierniczego.

Wolna i niezależna prasa ma zasadnicze znaczenie dla demokracji, zapewniając społeczeństwu dostęp do różnorodnych informacji, jak i szeroką wymianę poglądów. Ponadto, co wymaga podkreślenia, **duża część papieru używanego do produkcji gazet i czasopism pochodzi z recyklingu**. Nałożenie nadmiernych obciążeń na wydawców i inne podmioty zaangażowane w łańcuchu dostaw papieru jeszcze bardziej nadwyręży branżę, która już teraz stoi przed poważnymi wyzwaniami. Jednocześnie nałożenie obowiązków uregulowanych w EUDR osłabi wydawców prasowych i obniży dostępność profesjonalnych treści redakcyjnych i to w czasie, gdy w internecie szerzy się dezinformacja.

W związku z tym, wzywamy państwa członkowskie, aby nakłoniły Komisję Europejską do wyłączenia papieru z zakresu przedmiotowego EUDR, jak było to w pierwotnym projekcie Komisji, popartym przez Radę Europejską. Dodatkowo apelujemy, o wprowadzenie kategorii „no-risk” dla terenów, na których powierzchnia lasów nie zmniejsza się lub wręcz rośnie, i zwolnienie ich z zawartych w EUDR wymogów dochowania należytej staranności.

1. Produkty drukowane nie prowadzą do wylesiania

W niektórych państwach członkowskich nawet 80 % surowców wykorzystywanych w przemyśle papierniczym produkowanych jest z włókien pochodzących z recyklingu. Co więcej, papier w UE zasadniczo pochodzi ze źródeł posiadających certyfikaty PEFC lub FSC. Włókno do produkcji papieru pozyskiwane jest przede wszystkim z odpadów tartacznych, plantacji leśnych lub trzebieży. Nie wycina się naturalnych lasów w celu produkcji masy papierniczej. **W związku z tym europejski przemysł papierniczy nie przyczynia się do wylesiania.**

2. Złożone łańcuchy dostaw i produkcji papieru

Łańcuchy dostaw papieru są bardzo złożone, co sprawia, że śledzenie geolokalizacji jest niepraktyczne a wręcz niemożliwe. Każda dostawa masy celulozowej i surowca drzewnego wymagałaby ustalenia na zarządzanych obszarach wielu punktów pozyskiwania danych geolokalizacyjnych. Nowoczesne celulozownie i przemysł drzewny pozyskują drewno z obszarów o promieniu ponad 100 kilometrów. Złożoność ta wzrasta na etapie produkcji papieru, gdzie masa celulozowa jest rozdzielana do poziomu włókien i mieszana z innymi źródłami, co uniemożliwia prześledzenie pochodzenia pojedynczych drzew czy nawet większych partii. Przygotowując ostateczne produkty ponownie miesza się włókna z różnych źródeł, w tym pochodzących zarówno z materiałów pierwotnych, jak i z recyklingu, tworząc bardzo skomplikowany łańcuch dostaw.

3. Nadmierne obciążenia i nieproporcjonalne koszty

W związku z powyższym, wymogi stawiane przez EUDR – w szczególności bardzo dokładna i kompletna identyfikacja i należyta staranność – są nieproporcjonalne i niezgodne ze sposobem funkcjonowania przemysłu papierniczego i poligraficznego. **Obowiązki EUDR w zakresie należytej staranności wymagałyby znacznych inwestycji w łańcuch dostaw papieru i prasy, co jeszcze bardziej obciążyłoby branżę, która już teraz zmaga się z rosnącymi kosztami i spadającymi przychodami.** Niezależnie od ostatecznego zakresu regulacji, powinna ona zawierać kategorię „no-risk”, wyłączającą z obowiązku zachowania należytej staranności tereny, na których powierzchnia lasów jest stabilna lub powiększa się.

4. Zagrożenie dla wolności prasy i rentowności finansowej niezależnych mediów

Wolna i niezależna prasa jest kamieniem węgielnym demokracji, zapewniającym rozpowszechnianie informacji i sprzyjającym debacie publicznej. Model ekonomiczny wydawnictw prasowych jest jednak nadwyrężony w związku z trudnościami panującymi na rynkach reklamowych czy z rosnącymi kosztami dystrybucji i kosztami osobowymi oraz ze względu na dominację platform cyfrowych. Ponadto, nieproporcjonalne obciążenia finansowe i administracyjne grożą jeszcze większą destabilizacją sektora, w szczególności zachwieją sytuacją mniejszych wydawców, którzy nie mają środków na pokrycie dodatkowych kosztów. Ograniczy to pluralizm prasy i mediów, utrudniając opinii publicznej dotarcie do różnych poglądów i stanowisk, osłabiając demokratyczny dyskurs. W czasach, gdy demokracja znajduje się pod presją sił wewnętrznych i zewnętrznych, osłabienie wolnej prasy jest całkowicie nieuzasadnione.

5. Odpowiednie, zrównoważone podejście: wykluczenie papieru i wprowadzenie kategorii „no-risk”

Aby EUDR było skuteczne, musi ono skupiać się na podmiotach bezpośrednio odpowiedzialnych za wylesianie. W związku z tym papier powinien być wyłączony z jego zakresu. Rozszerzanie nieproporcjonalnych obowiązków w zakresie przestrzegania przepisów w całym łańcuchu produkcji papieru, w tym przez wydawców prasy, nie służy celom rozporządzenia, jakimi jest ochrona środowiska, ale zamiast tego osłabia przemysł o zasadniczym znaczeniu dla demokratycznych społeczeństw.

Ponadto, apelujemy o **wprowadzenie kategorii „no-risk” dla terenów, na których powierzchnia lasów nie zmniejsza się lub wręcz rośnie i zwolnienie ich z wymogów zachowania należytej staranności**, uregulowanych w EUDR. Nakładanie w takich przypadkach zbędnych obciążeń jest nieproporcjonalne.

Apelujemy do decydentów o podtrzymanie pierwotnej intencji rozporządzenia, które nie obejmowało papieru, oraz o uniknięcie wyrządzenia niezamierzonych szkód dla wolności prasy, różnorodności mediów i publicznego dostępu do niezależnego dziennikarstwa.

Pani Minister!

Bardzo liczymy na zwrócenie uwagi na tę kluczową kwestię i – w przypadku potrzeby dalszych wyjaśnień – pozostajemy do dyspozycji, naszym wspólnym bowiem celem jest zapewnienie uczciwego i zrównoważonego podejścia regulacyjnego, ale także uchronienie ważnych sektorów kultury przed nieuzasadnionymi i niszczącymi obciążeniami.

Z wyrazami szacunku



Marek Frąckowiak
Prezes
Izby Wydawców Prasy

W tej sprawie zwróciliśmy się także do:

1. Pan Donald Tusk – Prezes Rady Ministrów
2. Pani Paulina Hennig-Kloska – Minister Klimatu i Środowiska
3. Pan Dariusz Klimczak – Minister Infrastruktury
4. Agnieszka Bartol – Stały Przedstawiciel RP przy UE